KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia“ kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenie od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER“ — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska“ w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza mk. 15. (Na G. Śląsku 30 fen.) SOSNOWIEC, wtorek dnia 22 listopada 1921 roku. Nr. 263. Rok XV.

ś. † p.

Cecylja z Michalskich

GRAJNERTOWA

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 19 listopada 1921 r. przeżywszy lat 26

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Kaliskiej № 28 do kościoła w Starym-Sielcu nastąpi w poniedziałek dnia 21 bm. o godz. 5 po południu, następnego zaś dnia o godzinie 8 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz pogoński.

O smutnych tych obrzędach, zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

1482 **Mąż, dzieci, matka, siostra i bracia.**

ś. † p.

Teresa z Figlów Wolna

Opatrzona Św Sakramentami, zmarła w Niwce dnia 20 listopada r. b przeżywszy lat 82.

Eksportacja do kościoła parafjalnego w Niwce odbędzie się we wtorek o godz 4 po południu, następnego zaś dnia po odprawieniu żałobnego nabożeństwa, zwłoki zostaną przewiezione na cmentarz w Kromołowie do miejsca rodzinnego. O czem zawiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych stroskani

Synowie z żonami i dziećmi oraz córka.

1483

„Renesans polskiej waluty“.

Pod takim tytułem zamieszcza „Wiener Allg. Zeitung“ artykuł p. E. Neumanna, który w dobitnych słowack przedstawia obecny moment konsolidacji państwa polskiego, wzrostu kursu marki polskiej i znaczenia Polski na kontynencie europejskim. Pisze on, iż stałe podwyższenie się kursu marki polskiej w ostatnich dniach było największą sensacją Wiednia zwłaszcza zaś kiedy się okazało, że zareagowały na nią nietylko giełdy wiedeńska, berlińska, praska i gdańska, ale i „środkowo europejski barometr walutowy“ — Zurych Wprawdzie to może być jeszcze zagadnieniem, ale kto pilnie śledzi stosunki w Polsce od pół roku musiał skutkiem pewnych symptomatycznych wydarzeń w wewnętrznej i zagranicznej polityce Polski nabrać przekonania że konieczną jest rewizja dotychczasowego stosunku zagranicy do Polski. „Mianowanie p. Skirmunta min. spraw zagranicznych — pisze p. Neumann — przyniosło zewnętrznej polityce Polski tak konieczny moment ciągłości i spokojnego zdecydowania. Przy bezwarunkowem utrzymaniu przymierza z Francją i serdecznych stosunkach z innymi aliantami, uznaje Skirmunt naglącą konieczność uregulowanych stosunków ze wszystkiemi państwami sąsiedniemi i prowadzi swą politykę spokojnie i konsekwentnie do tego celu. Odzyskane z powrotem zaufanie zagranicy w pokojową politykę Polski nie pozostało bez wpływu na rozstrzygnięcie w Genewie.

W dalszym ciągu artykuł wspomina, iż nałożony na Polskę i Niemcy obowiązek porozumienia się w sprawie układu gospodarczego na Górnym Śląsku jest zwrotnym punktem gospodarczych stosunków obu państw“. „Należy przypuszczać — pisze p. Neumann — iż przemysłowe koła Niemiec przyjdą do przekonaaia, że podniesienie się polskiej waluty i w tem uwarunkowana wzmożona siła kupna tegoż państwa umożliwią mu sprowadzenie z Niemiec rozlicznych artykułów specjalnych, zwłaszcza na polu techniki, dotychczas w Polsce nie wyrabianych, podczas gdy znów z drugiej strony tworzyłby się ekwiwalent spotęgowanego wywozu drzewa i produktów naftowych z Polski“. Również Niemcy nie powinny zapominać, iż droga do otwarcia sobie gospodarczych rynków Wschodu prowadzi przez Polskę Ze zrozumiały to już pewne koła berlińskie, świadczy fakt popytu na markę polską w Berlinie.

Co się tyczy stosunków wewnętrzno - politycznych, to gabinet Ponikowskiego może być uważany za „symptom wzmocnienia poczucia państwowego i odwrotu z zasady rządów partyjnych“ „Wzrost kursu marki polskiej wzmocnił pozycję ministra Michalskiego wobec partji sejmowych, tak, że nie można wątpić w przeprowadzenie jego głównych zamysłów“. Wzrost ten przyczynił się również w niezwykłym stopniu do wiary w polską walutę w samej Polsce. Należy jednak pamiętać, że problem walutowy związany jest ściśle z podniesieniem się produkcji narodowej echem stałego uwartościowania się waluty danego kraju. Na tem polu polskie rolnictwo zdołało przezwyciężyć łatwo następstwa wojny. Zdołano bowiem zasiać wszystkie pola, z chwilą wyżywienia się kraju przy pomocy własnych środków, otworzą się nowe perspektywy przed Polską,

Również przemysł polski przedstawia dalekie perspektywy Wschodnie Targi we Lwowie dały świadectwo o zdolności poszczególnych gałęzi polskiego przemysłu.

W końcu przyznaje autor, iż Polska ma jeszcze ciężką pracę przed sobą, aby doprowadzić do gruntownej sanacji swe finansowe stosunki, w jakie zapadła zaraz przy swem odrodzeniu się. Kończy swój artykuł pan Neumann następującemi znamiennemi słowy: „Jeżeli — czego należy się spodziewać — partje sejmowe zrozumieją swą odpowiedzialność i poprą rząd w jego zadaniach, dalej wystkie warstwy ludności — mamy tu na myśli nie tylko pracowników fizycznych — przez wzmożoną pracę przyczynią się do tego, aby niezmienne, ale niedosyć należycie wyzyskane naturalne bogactwa kraju poddać swej gospodarce narodowej, wówczas będzie można twierdzić, że państwu polskiemu uśmiecha się przyszłość pełna nadziei Pokój na zewnątrz, wytężona praca i porządek wewnątrz — trzymanie się tej dewizy gabinetu Ponikowskiego, stanie się dla zagranicy najlepszą hipoteką okazanego zaufania wobec Polski“.

Z Górnego Śląska.

Rokowania polsko niemieckie.

GENEWA. Calonder zawiadomił rząd, polski i niemiecki, że rokowania ekonomiczne polsko-niemieckie w sprawie G. Śląs ka rozpoczną się w Genewie 23 b. m. o godz. 11. Rząd polski wyraził Calonderowi szczere zadowolenie z powodu mianowania przewodniczącym rokowań osobistości tak wybitnej i tak kompetentnej do sprostania trudnemu zadaniu.

KATOWICE, (P A T.) Według doniesień z Berlina niemiecki pełnomocnik dla rokowań gospodarczych polsko-niemieckich w sprawie Górnego Śląska dr. Schiffer, wyjechał w niedzielę, w towarzystwie sekretarzy stanu, Lewelda i Gopperta, b. ministra Raunerta i zastępcy ministerjum spraw zagranicznych hr. Schulenburga do Genewy.

Komisja rozgraniczenia.

„Pat." podaje, że komisja graniczna górnośląska składa się z delegacji francuskiej, angielskiej, włoskiej, japońskiej, polskiej i niemieckiej. Przewodniczy gen. Dupont, którego jednak bardzo często zastępuje podp. Gerdan. Skład delegacji polskiej następujący: przewodniczący Szembek, zastępca wojskowy pułk. Skoryna, doradca techniczny Federski i sekretarzowie Potulicki i Okęski. Komisja obecnie wykreśla granicę na mapie, nie na terenie. Praca ta potrwa koło miesiąca, poczem dopiero rozpocznie się trygonometryczne odgraniczenie terenu.

Schneider Creuzot na G. Śląsku.

KATOWICE. (E T E.) „Oberschlesischer" Kurrier" podaje za dziennikami berlińskiemi wiadomość o konferencji, która miała się odbyć 6 listopada w Londynie. Na konferencji tej rzekomo byli obecni przedstawiciele firmy Schneider Creuzot przy czem miano omawiać projekt rządu francuskiego, aby na części G. Śląska przyznanej Polsce, założyć wielki arsenał i wytwórnie broni, któraby produkowała armaty polowe, amunicję i przedmioty wyekwipowania wojennego dla piechoty.

Napady orgeszowców.

KATOWICE, „Grenzeitung" donosi, że napady orgeschowców na ludność polską oraz oddziały koalicyjne trwają. Świeżo banda orgeschowców napadła na oddział włoski eksportujący więźniów politycznych i zmusiła go do uwolnienia więźniów. W Babicach orgeschowcy uprowadźili miejscowego proboszcza.

Rokowania polsko-niemieckie o Śląsk.

SOSNOWIEC, Pan Calonder, wyznaczony przez Radę Ligi Narodów na prezydenta rokowań polsko-niemieckich w sprawie Górnego Śląska, zawezwał pełnomocników obu rządów, aby przybyli dnia 23 b. m. do Genewy na przedwstępne posiedzenie, zaznaczając, że przybycie rzeczoznawców jest zbyteczne. Pełnomocnik rządu polskiego p. Kazimierz Olszowski wyjechał z Warszawy w sobotę, dnia 19 bm. wieczorem do Genewy na posiedzenie powyższe. Po drodze p. Olszowski zatrzymał się w niedzielę kilka godzin w Sosnowcu, gdzie spotkał się z przedstawicielami Naczelnej Rady Ludowej z Katowic, jak również z przedstawicielami wielkiego przemysłu, istniejącego na G. Śląsku, na obszarze przyznanym Polsce.

TELEGRAMY.

Sowiety na konferencji waszyngtońskiej.

WASZYNGTON, (EE) W charakterze przedstawiciela sowietów na konferencji waszyngtońskiej wystąpił Litwinow. Litwinow będzie uczestniczył w obradach z głosem doradczym.

Fałszerze pieniędzy.

BIAŁOGRÓD (Russpr.) „Nowoje Wremja" dowiaduje się z Helsingforsn, że władze sowieckie założyły w Nowogrodzie drukarnię banknotów angielskich, 5, 10 i 20 funt. ster Maszyny i wszelkie materjały sa sprowadzone z Niemiec. Funty angielskie podrabiane są przez sowiety bardzo dokładnie i niczem prawie nie różnią się od prawdziwych.

Port Artura wolnym portem.

BERLIN, (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą, że Japonja wyraziła gotowość oddania Kiaoczao Chinom, jeżeli Chiny rozpoczną w tej sprawie bezpośrednie rokowania. Japonja gotowa jest również przekształcić Port Artura w port wolny.

Bezczelność bolszewików w Konstantynopolu.

BIAŁOGRÓD (Russpr.) Now. Wr. podaje z Konstantynopola, że w dniu rocznicy rewolucji sowieckiej bolszewicy miejscowi wywiesili na balkonie zajmowanego przez siebie mieszkania (oddz. kom. dla handlu sow.) 2 czerwone flagi Jedną z napisem RSFSR. i drugą — „Republique des Soviets Russes". Policja angielska zarządała ich usunięcie, a wobec odmowy bolszewików — usunęła je siłą. Ze względu na opór stawiany przez bolszewików — kilku z nich zostało aresztowanych.

Ponowne odroczenie wyborów na Wileńszczyźnie.

WILNO, (ETE.) Z powodu konieczności uzgodnienia akcji wyborczej w powiatach lidzkim i brasławskim z akcją wyborczą na Litwie Srodkowej nastąpi nowa zwłoka w ogłoszeniu dekretu o wyborach. Dekret ten ukaże się nie wcześniej niż 26 b.m. Celem uzgodnienia akcji wyborczej wyjechał do Lidy główny komisarz wyborczy Łuczyński dla porozumienia się w tej sprawie z pełnomocnikiem Rzeczypospolitej. Jeżeli ogłoszenie dekretu nastąpi w zapowiedzianym terminie 28 bm., wyjazdu gen. Żeligowskiego do Torunia spodziewać się należy 28 b.m. Tegoż dnia wyjedzie z Wilna gen, Mokrzecki, którego niezwłocznie zastąpi Meyształowicz.

Rozwianie francusko-włoskiego traktatu handlowego.

PARYŻ (Russpress). W dniu 1 listopada rząd francuski denonsował traktat handlowy z Włochami, który w ten sposób traci swą moc od 1 lutego r. p. Francja zmuszona była postąpić ponieważ Wło[...] rozwiązały prawie ws[...] stkie swe traktaty han[...] we, a więc nominalne [...] nie stanowisko najbard[...] uprzywilejowanego pańs[...] utraciło i dla Francji z[...] czenie. W dodatku r[...] włoski podwyższył tak [...] cznie stawki cłowe od [...] warów francuskich, że [...] niektórych ich kateg[...] mnożnik przedwojenny [...] obecny ma się jak 1 : [...]

Ludność Wilna przeciwko uchwale Sejmu.

WILNO, (EE.) Wedł[...] informacji zaczerpniętych w kancelarji cywilnej g[...] Zeligowskiego, kancel[...] ta obwieściła wybory [...] całem terytorjum ustalon[...] przez Sejm warszaws[...] Wybory przeprowadzić [...] ją władze Litwy Srod[...] wej oraz władze polsk[...] Przygotowania wyborcz[...] potrwają około 50 dni [...]

Według spisu ludno[...] przeprowadzonego przez [...] rząd cywilny ziem Wsch[...] dnich w r. 1919 terytorju[...] wyborcze liczy 732000 m[...] szkańców. Przy najpra[...] dopodobniejszej normie [...] jednego posła 7000 mie[...] kańców, Sejm orzekaj[...] liczyć będzie 105 posłó[...]

Miejscowe ugrupowa[...] polityczne polskie Zie[...] Wileńskiej godzą się z [...] chwałą Sejmu warszawsk[...] go i wezmą bez zastrz[...] żeń udział w wyborach, [...] wyjątkiem jedynie blok[...] narodowego. Według inf[...] rmacji udzielonych kor[...] pondentowi E. E., prz[...] wybitnych przedstawic[...] bloku narodowego, bl[...] ten zająłby wobec uchwa[...] Sejmu stanowisko odmo[...] ne. Mimo to blok narod[...] wy przystąpi do akcji w[...] borczej na całym ter[...] gdzie odbędą się wybor[...] W powiatach lidzkim i br[...] cławskim blok narodow[...] poprowadzić chce wybor[...]

---

90 EUGENJUSZ MORET

Taniec Miljardów.

Na widok kochanki, Wiktor dotąd jeszcze zmieniony na twarzy, wskutek okropnej sceny, jaką przebył, powstał żywo i pociągając Modeste, wyprowadził ją z domu.

— Chodź — rzekł — tu się źle dzieje, ojciec cierpi, twój widok drażniłby go może, chodź odprowadzę cię do domu i w drodze porozmawiamy ze sobą.

Syn Gautrota miał intencję wyjawienia wszystkiego Modeście i zawiadomienia jej, że ich małżeństwo stało się niemożliwem.

Ale przy pierwszych słowach, jakie się odważył wymówić, Modesta spojrzała nań ze dziwieniem i taka boleść wyryła się jej na twarzy, że Wiktor nie śmiał mówić dalej.

Od dziesięciu minut zaledwie byli razem, a już rozmowa dotyczyła tylko przywiązania wzajemnego i planów na przyszłość.

— Sam sobie nie wierzę, żebym był synem mordercy — mówił w duchu Wiktor.

A Modesta, pełna radości nuciła do ucha tyle szalonych piosneczek; głaskała jego serce tyloma słodkiemi piosneczkami że upojony na chwilę, zapomniał o swoim ojcu, o Rabiocie, o śmierci Tailbouis'a i zaczął łudzić się nadzieją.

Nieraz, straszna prawda stanęła mu przed oczyma groźna i okrutna!

Pochylał głowę ze smutkiem Otwierał usta dla zamknięcia usteczek Modesty, ale widząc ją tak radosną i tak dumną z przyszłości mówił do siebie:

— Rozczarowanie nastąpi niedługo; zostawmy ją w błędzie jeszcze przez dzisiejszy wieczór.

Przechodzili wzdłuż ulicy de Bierre i stanęli przed bramą domu lichwiarza.

— Dowidzenia — rzekł Wiktor.

Modesta przytrzymała silniej jego ramię.

— Czy nie wstąpisz uścisnąć ręki mojego ojca?

— Jeżeli ci to sprawi przyjemność... tylko że już późno...

— Zrób to dla mnie.

Modesta przycisnęła palcem małą sprężynę w zamku i brama się rozwarła.

— Łatwo się otwiera ta brama — rzekł Wiktor.

— Mylisz się — odparło dziewczę — chcąc ją otworzyć potrzeba ciężkich kluczy. W zamku jest sekret, znany tylko mnie i mojemu ojcu.

Modesta zamknęła bramę i młodzi ludzie przeszli przez podwórze.

— Ale wiesz, że lepiej byłoby gdybym był poszedł, do prawdy! — rzekł Wiktor, lękając się czarującego wpływu Modesty.

— Szkaradnik aby się tylko drażnić, odparła córka Ledoux — Jak na zakochanego nie jesteś zbyt uprzejmy mój panie

— Twój ojciec może uważać za niestosowne moje przybycie.

— Ze mną?...

— Właśnie — odparł Wiktor, nie mogąc się nie roześmiać z naiwności dziewczęcia.

— Ale nie... będzie przeciwnie; nadzwyczaj zadowolony. Ojciec cię tak kocha, Wiktorze; masz najlepszy dowód, że od chwili, gdyś się oświadczył zupełnie zmienił ze mną postępowanie.

Modesta poszła na górze i szukała zapałek. których nie znalazła.

Wiktor przyszedł także.

— Trzeba zejść — rzekła Modesta. Ojciec pracuje pewnie w swoim pokoju i zabrał świecę ze sobą.

— Cóż on może robić o tej porze?

— A czy ja wiem! Jakie stare rachunki! Zdaje się że cała dzielnica jest mu winna bo już od tygodnia narzeka na nędzę.

Modesta, otworzywszy także za pomocą sprężyny drzwi do pokoju, w którym spodziewała się zobaczyć ojca, cofnęła się z przestrachem widząc, że i tam ciemno.

— Cóż to i tu go niema? — zawołała — A przecie nigdy nie wychodzi po dziewiątej.

Modesta, rzuciwszy się na krzesło zamyśliła się; nagle wstała z niespokojnością.

— Słyszysz jakiś hałas — rzekła.

— W tym pokoju?

— Nie tam przy schod[...] która stąd widać.

A więc twój ojciec jest [...] piwnicy.

— Prawda że też mi [...] nie przyszło na myśl! Chod[...] myż tam. zrobiemy mu niesp[...] dzianke.

I upewniona uprzedz[...] Wiktora wskazując mu drog[...]

Ten kilka razy o mało [...] upadł, aż nareszcie zdołali zejś[...] po wąskich schodach do po[...] wójnej piwnicy lichwiarza.

— Cicho — szepnęła M[...] desta, figlarna jak wszystkie młode są dziewczęta, gd[...] ma ich spotkać jaka rado[...] przestraszemygo.

Zaledwie stanęła na grunc[...] wydała okrzyk'

Wiktor ryzykując rozbicie głowy o niski sufit piwnicy pospieszył co żywo i przyby[...] na czas iżby uchwycić Modes[...] bliską omdlenia z przestrach[...]

— Musiała się potknąć [...] pomyślał podtrzymując ją silnie[...]

c. d. n.

...pod hasłem niewchodzenia obranych stąd delegatów do Zgromadzenia wileńskie go lecz złożenia wobec Sej mu polskiego protestu prze ciw jego uchwale.

Kronika telegraficzna.

⤫ 18 bm. jako w trzecią rocznicę odzyskania niepodległości przez Łotwę odbyły się w Ry dze wielkie uroczystości i manifestacje.

⤫ Dzienniki donoszą z Wa szyngtonu, że Harding podpisał dekret w sprawie nastania stosun ków pokojowych między Ameryką a Austrją.

⤫ W armji francuskiej wykryto nową aferę szpiegowską. Aresztowano kapitana armji francuskiej Pranosa.

⤫ Poseł polski w Pradze, p. Piltz wręczył swoje listy uwierzy telniające prezydentowi Masarykowi.

⤫ Przewodniczącym 6 ej komisji gornośląskiej dla sp aw węglowych i wytworów górniczych zamianowany został dotychczasowy komisarz państwowy, Sturz.

⤫ Przedstawiciel Anglji w komisji międzysojuszniczej w Opolu, sir Karol Stuart, opuścił 18 bm. Opole, udając się do Anglji. Sir Stuart nie powróci już na G. Śląsk.

Na marginesie.

Są doprawdy ludzie w naszem społeczeństwie, którzy w walce partyjnej nie przebierają w środkach a zaślepieni zaciekłą nienawiścią uciekają się w walce tej nie do argumentów poważnych lecz do karczemnych wymysłów, nie do ideowych przekonywania, lecz do brutalnej przemocy pięści.

Konflikt o Wileńszczyznę pomiędzy Naczelnikiem Państwa a Sejmem, zakończony zwycięstwem rządu Ponikowskiego w Sejmie, rozpętał w prasie na łamach skrajnych dzienników i na skrajnych łamach poselskich istny orkan zaciekłości partyjnej.

Prawica w sposób wprost obaniebny, którego nie używały naj czerwieńszy wichrzyciel za czasów caratu nawet w stosunku do stupajek carskich, zwalcza Naczel nika Państwa, nazywając go nawet już... zdrajcą (Aide „Kurjer Częstochowski" Nr. 287), lewica zaś w odpowiedzi na to, iście po ulicznikowsku zaiatwia porachun ki drogą napadów na redakcje pism (jak to było w ubiegłym ty godniu w Warszawie, gdzie posłowie thugutowcy napadli na redaktora Sadzewicza w redakcji „Gazety Porannej").

Na terenie Sejmu w czasie dyskusji zasadniczej „roznamiętnieni suwereni lewicowi rzucają w stro nę swych przeciwników, epitety w rodzaju następującym: pan Rudziński (Wyzwolenie) „Dobrze zrobił Poniatowski, bo prać po pysku te kundle to jedyna rzecz!"

Lub pan Daszyński „Można stać na stanowisku pogardy nie śmiertelnej wobec robactwa,co ką sa wobec błota, co bryzga... Żaden prokurator nie może zejść tak nisko, do tego błota bezdennego w jakiem się tarza pewna część dziennikarzy polskich..."

Obe gi, wymysły, kalumnie, oszczerstwa. pięść i kij — oto czem się zaczyna walczyć. Nasuwa się pytanie kiedy zjawią się w rękach przeci ników partyjnych noże i rewolwery?

j. st.

Konferencja posłów narod. w Sosnowcu.

(h) W niedzielę w należ czonej sali o godz. 4 po. odbyły się w Sali Związków Chrześ cijańskich przemówienia posłów dr Falkowskiego, Idziaka i ks. Adamskiego na tle prac sejmowych.

Pos. dr. Falkowski w mocnem swem przemówieniu wytknął niefortunne rozstrzygnięcie przez Sejm sprawy plebiscytu w powiatach lidzkim i bracławskim. Zwycięstwo to pyrrhesowe rządu uzyskane było głosami niemców i żydów, którym za to obiecano podobno dwie koncesje w sprawach mniejszości narodowych Dr. F. objaśnił także, że federalistyczne projekty leżą w interesie żydostwa międzynarodowego, któremu zależy na tem, aby podkopać mło dą państwowość polską.

Przemówił nie posła Idziaka było ściśle sprawozdawczem. Poseł zobrazował nam potrzebę 1 s osób ściągnięcia daniny, o któ rą zabiega minister skarbu Michalski. Oczywiście, że poseł jest całą duszą za projektem Następnie mówił on o nowej ordynacji wyborczej i przedstawił różnicę, zachodzącą pomię dzy tym nowym trybem głosowania na posłów, a poprzednim Sprawozdanie posła Idziaka było więc rzeczowem, dotyczyło ono polityki finansowej, nie o trącając ani słówkiem o polityką zewnętrzną kraju.

Pos. ks. Adamski określił w swej prawie godzinnej przemowie, okraszonej tu i tam humorem, rolę żydostwa w przeprowadzaniu planów, zakreślonych przez ostawiony Synchedrjon Starego Syonu. Przedstawił całokształt polityki międzynarodowej żydowskiej, dążącej a tout prix do podboju świata chrześcijańskiego, przyczem zauważył, że, o ile partie chrześciańskie stale zwalczają się między sobą i kłócą, o tyle żydzi, czy kapitaliści, czy komuniści zawsze idą ręka w rękę. mając główny cel na oku. Najlepiej to charakteryzują obecne rządy w Bolszewji, nie gorzej się dzie je w Niemczech, gdzie cała władza (socjalistyczna) spoczywa w rękach minis rów żydów.

Socjalizm jest właśnie tą bronią, którym żydzi wojują dl. rozbicia jedności narodowej, aby tem łatwiej uzyskać pano wanie nad gojami.

To też my Polacy, powinniśmy o tem wiedzieć i nie grać roli wojtków żydowskich, a odwrotnie, skupiać się na gruncie narodowym i chrześcijańskim

Bardzo pocieszającem jest. że nareszcie następuje konsolidacja stronnictw, stojących na gruncie narodowo-chrześcijańskim i oto dr. Falkowski zakomunikował obecnym, że wystąpił ze Zjednoczenia Narodowego, aby zasiąść w t. zw. Centrum Narodowem.

My od siebie dodamy, teśmy już nieraz pisali, iż za dużo mamy stronnictw bliźniaczo do siebie podobnych i zalecaliśmy fuzję takowych. Cieszy nas, że i nasz głos nie pozostał bez echa bo tylko w jedności—siła.

Po trzech powyższych przemówieniach, odczytano rezolucję postanawiającą — sformowanie stronnictwa centrum narodowego, (Zjedn. N. Chrz. D. Chrz. P. R.) które będzie broniło wszystkich postępowych zamierzeń i reform w sferze polityki wewnętrznej i stawać będzie nie raz po stronie lewicy, zaś w sprawach zewnętrznej polityki będzie musiało być niekiedy razem z prawicą, na platformie interesów państwowych, bo te interesy wymagają ostrożnej a silnej obrony, zarówno przed możliwą intrygą cudzoziemską, jak i kowaniami wewnętrznych wrogów ojczyzny.

KRONIKA.

— Zmiany w Komendanturze Miejskiej. Dowiadujemy się z prawdziwym żalem, że z dniem 22 go b.m. opuszcza swe stanowisko komendanta miasta Sosnowca p. kapitan Rudolf Wojnar powracając do swego (XI) pułku. Na miejsce p. kap. Wojnara naznaczony jest komendantem p. kapitan Lucjan Szulc.

— Brak posterunków policyjnych W rucbliwszych dzielnicach miasta Sosnowca, jak również innych miast Zagłębia brak posterunków policyjnych co wywołuje niepożądane obawy samosądów ulicznych i niepotrzebnych zbiegowisk. Na to samo uskarżają się mieszkańcy pobliskiej Czeladzi, domagając się posterunków takich, przynajmniej w rynku. Upraszają też o stróżów nocnych i polowych (tych osta tnich dla okolicy), niezbędnych dla bezpieczeństwa publicznego.

— Przybycie inspektora policji. Inspektor policji z województwa m. Kielc, przybył do Sosnowca w sprawie ważnych dochodzeń.

— Związek lekarzy. Posiedzenie Związku Lekarzy odbędzie się w czwartek 24 li stopada o godz. 7 i pół wieczorem, w lokalu Zjednoczenia Narodowego. Na porządku dziennym sprawa wynagrodzeń lekarskich od Powiatowej Kasy Chorych, za listopad.

— Z domu Ludowego w Sosnowcu. Zarząd Sekcji Rozrywek prosi wszystkich członków(inie) podsekcji chóralnej, orkiestry i dramatycznej o łaskawe przybycie do lokalu własnego w dniu dzisiejszym w celu uczczenia dnia św. Cecylji patronki muzyki. Wspólną skromną kolację urozmaicą okolicznościowe przemówienia i atrakcje, a na zakończenie tany przeplatane zabawami towarzyskiemi.

— Echa aresztowania szajki szpiegowskiej. W niedzielnym numerze naszego pisma zamieściliśmy notatkę o sprzedaży tajnych dokumentów rzekomo przez funkcjonarjuszów defenzywy sosnowieckiej, co jednakże jest nieścisłem bowiem faktem jest, wbrew wiadomościom, zamieszczonym przez pewną część prasy warszawskiej, iż właśnie, zawdzięczając inicjatywie i energji członków sosnowieckiej Defenzywy władze polskie wpadły na ślad szajki szpiegowskiej. Szajka ta usiłowała sprzedać niemcom tajne dokumenty, dotyczące stosunków polsko francuskich za sumę kilkudziesięciu miljonów, Wydelegowany z ramienia Sztabu Generalnego mjr. Florek aresztował z tej szajki, 3 osoby wojskowe, które oddano w ręce sądu wojskowego w Krakowie Ze względu na to, że śledztw w tej sprawie nie zostało jeszcze ukończone, szczegóły trzymane są w tajemnicy służbowej. W najbliższych jednak dniach ma być wydany przez M. S. Wojsk. komunikat urzędowy, oświetlający całą sprawę.

— Gotowość zeznań odciążających. Zamieszkały obecnie w Łukowie siedleckim p. Antoni Zawadzki, b. porucznik żandarmerji, komunikuje nam że w sprawie aresztowanego poruczn ka W. P. Kormana, szereg wybitnych osób obeznanych z jego działalnością znajduje się w mo ności złożenia zeznań odciążających, po których ujawnieniu nastąpi zupełna rehabilitacja aresztowanego.

— Żółwi pośpiech. Jeden z naszych abonentów komunikuje nam z Czeladzi, że okazano mu blankiet depeszy № 018373, podanej w Warszawie dn. 26 IX o godz. 16, m. 55 doręczonej zaś w Czeladzi 29. IX o godz. 16, czyli w 3 doby. O podaniu tej depeszy adresant dowiedziałsię, notabene, w Sosnowcu, odprzyby łego tam nadawcy.

— Osobiste. Dr. med. E. Arnold, po 23-letnim pobycie w krainie czarnych djamentów jako naczelny lekarz Towarzystwa Hr. Renard, opuszcza nasze miasto. Grono lekarzy z tej racji żegnało go skromną wieczerzą w sobotę w restauracji hotelu „Victoria", gdzie wygłoszono szereg przemówień Żegnano z żalem dobrego lekarza i kolegę, zacnego człowieka i cichego oraz skromne go pracownika na niwie społecznej. Jak wiadomo dr. A. był pierwszym prezesem po zawiązaniu się Związku lekarzy Państwa Polskiego, jako też był wybrany kilkakrotnie na prezesa Towarzystwa Lekarzy Zagłębia, którym jest i obecnie. Przyjmował też czynny udział w innych instytucjach społecznych. Członkowie Tow. Lekarskiego i Związku Lekarzy złożyli do jego dyspozycji 30.tys. mk., chcąc w ten sposób uczcić zasługi szczerze lubianego kolegi.

Z teatru H. Czarneckiego.

(Komunikat).

Na repertuar najbliższych dni wchodzi dziś, we wtorek ostatnia nowość sceny naszej „Dziewczę z Holandji" Kalmana, wypełniająca stale teatr po brzegi.

Jutro w środę po raz ostatni pełen humoru „Chrześniak wojenny".

W czwartek utwór muzyczny Kalmana „Prymas Cyganów", operetka, jak wszystkie inne tego ostatniej doby, kompozytora, ciesząca się wszędzie wielkiem po wodzeniem.

Protest przeciw zarzutom o zamach na Korfantego.

Od Związku byłych powstańców na pow. bytomski otrzymaliśmy pismo następującej osnowy:

W niedzielę dnia 13 bm. od było się zebranie Prezesów Grup Miejscowych Związku Byłych Powstańców pow. bytomskiego, na którem to zebraniu uchwalony został następujący protest:

Prezesi Grup Miejscowych Związku Byłych Powstańców w liczbie 26 oraz Zarząd Powiatowy powiatu bytomskiego wnoszą niniejszem jednoenergiczniej szy protest, przeciw tej osobie, która przed kilku dniami odważył się w artykule: „P. O. W. wyciąga ręce na Górny Śląsk" umieszczonym w piśmie warszawskiem „Rzeczpospolita", rzucić na członków b. P. O. W. zarzut, że w czasie III-go powstania nosili się z zamiarem wykonania zamachu na osobę b. Komisarza p. Korfantego.

Należy stwierdzić kategorycznie, że nikt z powstańców nigdy nawet o podobnie zbrodniczym zamiarze nie słyszał a tembardziej z myślą wykonania się nie nosił. Lud Górnośląski walczący o swe wyzwolenie nigdyby do takiej zbrodni niedopuścił i przeto zebrani potępiają ostro wystąpienie autora wymienionego artykułu i piętnują je jako świadome kłamstwo i fałsz.

Pan ów widocznie zupełnie nie zna P. O. W. Górnego Śląska, a ulegając tendencyjnie nieprawdziwym informacjom przedstawić chce członków tej organizacji jako zbrodniarzy i bandytów.

Powstańcy zrzeszeni w P. O. W. walczyli zawsze ofiarnie o Zjednoczenie Śląska z Polską, broniąc ziemi swej ojczystej i lud polski przed wrogim terrorem — tak zwane na nich podejrzenia o planowanie zamachów na własnych przywódców — jest niegodnem i karygodnem oszczerstwem.

Fakt ogłoszenia tego rodzaju kalumji w codziennem piśmie zasługuje na równie publiczne

p
sotępienie go przez ogół polzkiego społeczeństwa, z naszej aś strony piętnujemy fakt ten jako jawna zdradę Sprawy Narodowej, podającą wrogom naszym w obecnej chwili materjał informacyjny o pracy polskiej przed powstaniem.

Całą prasę polską—prosimy o przedrukowanie niniejszego protestu.

Podpisy wszystkich Prezesów Z. B. P. na pow. Bytomski:
Łagiewniki: *Mańka Augustyn*,
Bobrek: *Leszczok*,
Bismarkhutc: *Wiza Wincenty*,
Swietochłowice: *Piątek Franc*,
W. Dąbrówka: *Wydra Józef*,
M. Dąbrowa: *Młodzik Szczepan*
W. Piekary: *Figlus Paweł*,
Szombierki: *Malus Franciszek*,
Zgorzelec: *Janta Wincenty*.
Chebzie: *Kandziora Jan*,
Rokitnica: *Musiol Franciszek*,
Szarlej: *Kałdonek Józef*,
Brzeziny: *Koszelka, Józef*,
Chropaczów: *Trzeja Józef*,
Frydensbuta: *Szabasza Jakób*,
Brzozowice: *Kubica*,
Lipiny: *Kot Józef*,
Miechowice: *Gawęda Ryszard*,
Szarlocinlec: *Mikno Karol*,
Kamień: *Głogomssi Piotr*,
Czarny Las: *Salomon Jan*,
Kar: *Grabara Jacek*,
Gaduła: *Kotas Tomasz*,
Rozbark: *Strącik Franciszek*,
Zgoda: *Mańka Franciszek*,
Orzegów: *Sajler Ryszard*.
Razem; 26 prezesów pow. Byt.

OGŁOSZENIE.

1656 „Kazimierz Rajchman" przedsiębiorstwo konno przewozowe na Kazimierzu. Firma egzystuje od roku 1914 Właściciel, Kazimierz Rajchman, zam na Kazimierzu dom Kuliczki.

1657 Gitman Libermensz" handel art. spożywczymi i ja rzynami w Sosnowcu, Florjańska 32. Firma egzystuje od roku 1904. Właściciel, Gitman Liberman, zam w Sosnowcu Florjańska 32

1658. Ludwik Miśkiewicz" handel art spożywczymi w Sosnowcu, Kuźnica 8. Firma egzystuje od roku 1917. Właściciel, Ludwik Miśkiewicz zam tamże.

1659. „Julja Buchacz handel art spożywczymi owocami i mlekiem w Sornowcu, Nowo-Pogońska 29 Firma egzystuje od roku 1919. Właściciel, Julja Buchacz, zam tamże

1660 „Magdalena Kubala" handel art spożywczymi i nabiałem w Sosnowcu, Konstantynowska 25. Firma egzystuje od roku 1919. Właściciel, Kubala zam tamże.

1661 „Krawczyk i S-ka" wytwórnia pędni, maszyn i odlewnia żeliwa z siedzibą w Zawierciu, przy ul Paderewskiego 26, Firma egzystuje od roku 1911. Wspólnicy: 1) Ignacy Banachiewicz, 2) Zofja Banachiewicz 3) Kazimierz Krawczyk wszyscy zam w Zawierciu. Spółka firmowa Wszelkiego rodzaju umowy zobowiązania, weksle, plenipotencję w imieniu spółki mocen jest zawierać wyłącznie Ignacy Banachiewicz za swoim podpisem pod stemplem firmy Korespondencję zwykłą oraz pokwitowania z odbioru takowej i należących się spółce pieniędzy — może podpisywać każdy wspólnik pod stęplem firmy. Pomiędzy Ignacym Banachiewiczem a żoną jego Zofją z domu Krawczyk została ustanowiona na mocy intercyzy wyłączność majątku i wspólność dorobku.

1662 „Ludwik Rutkowski" handel art. spożywczymi i mlekiem w Sosnowcu, Florjańska 42 Firma egzystuje od roku 1894. Właściciel, Ludwik Rudkowski, zam. tamże.

1663 „Genowefa Najman" handel art spożywczymi w Sosnowcu, Szenowska 32. Firma egzystuje od roku 1917. Właściciel, Genowefa Najman zam tamże.

1674 „Gitla Feldman" handel art. spożywczymi w Sosnowcu, ul. Dekierta 1. Firma egzystuje od roku 1918 Właściciel, Gitla Feldman, zam w Sosnowcu ul Dekierta 12.

1665 „Marja Kowalska" handel art. spożywczymi w Sosnowcu ul. Czysta 9 Firma egzystuje od roku 1919. Właściciel Marja Kowalska zam tamże

1666 „Moszek Doński" handel art spożywczymi i drożdża mi w Sosnowcu, Modrzejowska 24. Firma egzystuje od roku 1895 Właściciel Moszek Doński zam tamże.

1667 „Szczepan Mazur" skład trumien w Sosnowcu Kaliska 45 Firma egzystuje od roku 1913. Właściciel, Szczepan Mazur zam. tamże

Do działu B Tom. I następujące firmy

56 „Towarzystwo Handlowe i Przemysłowo Górnicze Jąkamor" — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Zawierciu, ul. Grunwaldzka 6. Spółka rozpoczęła działalność dnia 2 września 1921 roku Wspólnicy, 1) Jan Zawadzki zam. Ciągowicach, Gm Rokitno Szlacheckie 2) Józef Morkis Ciągowice gm. Rokitno Szlacheckie, 3) Kazimierz Kokowski. Zawiercie fabryka Hulczyńskiego 4) Bolesław Kaim Zawiercie Grunwaldzka 6 5) Lucjan Janicki, Dąbrowa, Dębniki Kapitał zakładowy spółki wynosi Mk. 3,500,000 i dzieli się na 350 udziałów po 10 tysięcy marek na każdy udział Jan Zawadzki posiada 110 udziałów, Józef Morkis, i Kazimierz Kokowski po 80 udziałów, Lucjan Janicki 50 udziałów i Bolesław Kaim 30 udziałów. na zarządców spółki zostali wybrani Bolesław Kaim i Lucjan Janicki którzy działają na mocy plenipotencji. zeznanej dnia 2 września 1921 roku przed notarjuszem Kuchtą w Zawierciu za Nr. 633 Umowy weksle. czeki, pełnomocnictwa i wszelkie inne dowody i zobowiązania winny być podpisane, pod stęplem firmowym, przez obydwóch zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki został zawarty dn. 2 września 1921 roku przed notarjuszem Kuchtą w Zawierciu za N. R. 632 — na czas nieograniczony.

57 Sprzedaż artykułów i przyborów elektrotechnicznych „Elektrum" spółka z ograniczoną odpowiedzialn. z siedzibą w Sosnowcu przy ul Targowej 12. Spółka rozpoczęła czynności dnia 6 września 1921 roku Wspólnicy: 1) Adolf Horowicz, Sosnowiec, ul. Modrzejowska 2) Szapsel v. Sabataj Wejss, Sosnowiec ul. Modrzejowska 3) Izaak Erlich, Sosnowiec, ul 3-go Maja, Kapitał zakładowy wynosi 450 000 marek i jest podzielony na 9 udziałów po 50.000 marek każdy udział Horowicz posiada 2 udziały Weiss 3 udziały i Erlich 4 udziały. Kapitał zakładowy został całkowicie wpłacony Zarząd spółki stanowią Adolf Horowicz i Sabataj Wejss, Wszelkie umowy. zobowiązania pieniężne, weksle, przekazy, pełnomocnictwa winny być podpisane pod stęplem firmy przez obu zarządców Przyjmowanie i zakładanie korespodecji, odbiór przesyłek i towarów może być uskuteczniane przez jednego z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Akt spółki zeznany został dnia 6 września 1921 roku przed notarjuszem Raykowskim w Sosnowcu za N.R. 1183 — na czas nieograiczony

Wydawca: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłocznia „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski.